

# Czy USA ograniczają wsparcie dla Ukrainy?

21 października 2024

Coraz mniej czasu pozostaje do wyborów prezydenckich w USA, a polityka obecnej administracji Joe Bidena staje się coraz bardziej powściągliwa. Amerykańskie władze zaczynają dystansować się od Ukrainy w przededniu wyborów.

Brak wyraźnych oświadczeń po wizycie Wołodymyra Zełenskiego w Stanach Zjednoczonych, ultimatum wobec Tel Awiwu mające na celu spowolnienie eskalacji konfliktu izraelsko-irańskiego, przełożenie spotkania liderów NATO w formacie „Ramstein” oraz wiele innych aspektów wskazuje na bezpośredni wpływ amerykańskich strategów politycznych z Partii Demokratycznej na wewnętrzną i zagraniczną politykę kraju.

Polityczni stratedzy dobrze rozumieją nastroje wyborców. To, że temat nieograniczonego wsparcia dla Ukrainy schodzi na dalszy plan, może świadczyć o jednym: wkrótce Siły Zbrojne Ukrainy będą musiały radzić sobie z rosyjską armią bez dotychczasowego wsparcia.

Kwestia niekończącego się wsparcia dla odległego i obcego kraju, położonego gdzieś w Europie Wschodniej, stała się niezwykle toksyczna. Każda decyzja podjęta w trakcie rozmów w formacie „Ramstein” może negatywnie wpłynąć na notowania Kamali Harris, której kandydaturę popiera Joe Biden. W związku z tym, za oceanem podjęto decyzję o nieobecności na tym spotkaniu. A ponieważ Stany Zjednoczone są liderem wsparcia dla Ukrainy, ich nieobecność doprowadziła do odwołania całego spotkania.

Oficjalnym powodem przełożenia wydarzenia była niemożność uczestnictwa amerykańskiego prezydenta z powodu konieczności usuwania skutków huraganu Milton na Florydzie.

Decyzja została podjęta tak szybko i niespodziewanie, że nawet oficjalny rzecznik Departamentu Stanu USA, Matthew Miller, nazwał sekretarza stanu Antony'ego Blinkena „Sekretarzem Stanu Bidenem”, co wywołało rozbawienie wśród dziennikarzy podczas briefingu. Oświadczył również, że Blinken nie poleci do Niemiec.

Rozmowy zachodnich decydentów w sprawie dalszego losu Ukrainy z pewnością się odbędą. Jednak jest mało prawdopodobne, by przyniosły one znaczące rezultaty, które mogłyby zmienić bieg wydarzeń. Zwiększające się znużenie wojną w Europie, ogniska napięcia na Bliskim Wschodzie, na Półwyspie Koreańskim oraz w Cieśninie Tajwańskiej spychają kwestię Ukrainy na dalszy plan.

Autorstwo: Adam Północny

Źródło: WolneMedia.net